

Sygnatura akt I C 109/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Glazar**

Protokolant: Agnieszka Dymitroca

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **F. C.**

przeciwko **M. S., W. S.**

o zapłatę

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powoda F. C. na rzecz pozwanych M. S., W. S. kwotę 7362,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

Sygn. akt I C 109/12

UZASADNIENIE

Powód F. C. pozwem złożonym do Sądu w dniu 24 stycznia 2012 roku wystąpił przeciwko pozwanym M. S. i W. S. o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 572.000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 550.000 złotych od dnia 04 lipca 1996 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 22.000 złotych od dnia 13 lipca 1996 roku do dnia zapłaty, nadto zasądzenie od pozwanego M. S. na rzecz powoda kwoty 116.720 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 76.720 złotych od dnia 16 września 1997 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 40.000 złotych od dnia 29 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu.

Przytaczając okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie powód wskazał, że w dniu 03 czerwca 1996 roku zawarł z pozwanymi umowę pożyczki, na mocy której przekazał pozwanym kwotę 550.000 złotych z obowiązkiem zwrotu do dnia 03 lipca 1996 roku. Zabezpieczenie umowy stanowił weksel in blanco oraz samochody marki L. o numerach rejestracyjnych (...).

Następnie w dniu 12 czerwca 1996 roku strony postępowania zawarły kolejną pożyczkę, tym razem opiewającą na kwotę 22.000 złotych z terminem płatności ustalonym na dzień 12 lipca 1996 roku. Zabezpieczenie przedmiotowej umowy stanowiła działka budowlana położona w B. przy ulicy (...).

Z kolei w dniu 04 września 1997 roku powód pożyczył pozwanemu M. S. kwotę 27.400 dolarów amerykańskich. Świadkiem zawartej umowy była córka pozwanych A. N.. Pożyczka miała być zwrócona do dnia 15 września 1997 roku.

Ostatniej pożyczki powód udzielił pozwanemu M. S. w dniu 15 stycznia 2008 r. Umowa opiewała na kwotę 40.000 złotych z obowiązkiem zwrotu do dnia 28 stycznia 2008 r., przy czym pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty 100.000 złotych wraz z odsetkami.

Pismami z dnia 15 i 18 czerwca 2010 roku powód wezwał pozwanych do zwrotu pożyczonych pieniędzy, ale wezwania te okazały się bezskuteczne.

W dniu 29 marca 2011 roku oboje pozwani uznając swoje zadłużenie wobec powoda oświadczyli, że zawarte wcześniej umowy pożyczek są w dalszym ciągu aktualne.

W odpowiedzi na pozew pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że na podstawie umowy pożyczki z dnia 03 czerwca 1996 roku powód przekazał mu łącznie kwotę 50.000 złotych, wypłaconą w trzech transzach: w dniu 03 czerwca 1996 roku w wysokości 13.000 złotych oraz w dniu 05 czerwca 1996 roku w wysokości 20.000 złotych oraz w wysokości 17.000 złotych. Jednocześnie zaprzeczył by pozwana W. S. była stroną przywołanej umowy, a nadto by kwitowała odbiór przekazanej przez powoda gotówki.

Ponadto, pozwani zaprzeczyli aby powód w tym czasie posiadał środki w wysokości 550.000 złotych. Przywołali również, że sporna umowa była dotknięta istotnym błędem albowiem w rzeczywistości pozwany M. S. otrzymał od powoda z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 03 czerwca 1996 roku jedynie kwotę 50.000 złotych.

Niezależnie od powyższego pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot pożyczki z dnia 03 czerwca 1996 roku, wymagalnej od dnia 03 lipca 1996 roku, wskazując że termin przedawnienia jakichkolwiek roszczeń w stosunku do pozwanych, z tytułu wyżej wymienionej umowy upłynął z dniem 04 lipca 2006 roku.

Nadto pozwani przywołali również, że oświadczenie z 29 marca 2011 roku odnosi się wyłącznie do treści umowy a nie uznania roszczenia.

Zarzut przedawnienia pozwani zgłosili również co do roszczeń wynikających z umowy zawartej w dniu 12 czerwca 1996 roku na łączną kwotę 22.000 złotych.

Odnosząc się z kolei do umowy pożyczki z dnia 04 września 1997 roku pozwani wskazali, że stanowiła ona jedynie przewalutowanie dotychczas udzielonych pożyczek w wysokości 50.000 z dnia 03 czerwca 1996 roku oraz w wysokości 22.000 złotych z dnia 12 czerwca 1996 roku, przy czym w ocenie pozwanych powód doliczył jeszcze kwotę 24.000 złotych jako iloczyn kwoty 2.000 złotych stanowiącej odsetki za jeden miesiąc i sumy 12 miesięcy za okres od 12 lipca 1996 roku do 12 sierpnia 1997 roku. Łączna kwota podlegająca przewalutowaniu wynosiła 96.000 złotych, co dało kwotę 27.400 dolarów amerykańskich.

Pozwani podobnie jak w przypadku umowy pożyczki z 03 czerwca 1996 roku podnieśli zarzut przedawnienia powołując się na przytoczoną wcześniej argumentację. Jednocześnie pozwani zgodnie przyznali, że do dnia 15 września 1997 roku, to jest do dnia wymagalności przewalutowanej pożyczki nie dokonali całości spłaty. Wobec niespłaconej kwoty pożyczki, w dniu 16 września 1997 roku podpisali z powodem kolejną umowę z odsetkami w wysokości 10% w stosunku miesięcznym. Przy realizacji spłaty w dniu 05 czerwca 1998 roku powód doliczył kwotę 5.000 złotych tytułem odsetek. Na dzień 18 czerwca 1998 roku dług z tytułu pożyczki spłacono do kwoty 25.000 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód od roku 1980 do maja 1996 roku przebywał za granicą (w Australii, Nowej Zelandii, USA oraz Niemczech), gdzie z przerwami pracował około 15 lat, w tym między innymi na platformach wiertniczych oraz pływając na statkach handlowych. Zgromadził wówczas ponad 500.000 złotych. W maju 1996 roku powrócił do Polski, gdzie dalej pomnażał swoje pieniądze. Miał zamiar wybudować nieruchomość budynkową z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą w formie gabinetów lekarskich.

Powód był sąsiadem pozwanych. Relacje między stronami układały się poprawnie.

W tym czasie pozwani prowadzili własną działalność gospodarczą – zakład (...). Z końcem maja 1996 roku pozwani zwrócili się do powoda o udzielenie pożyczki w celu zainwestowania środków finansowych w prowadzone przedsiębiorstwo. Początkowo umowa miała dotyczyć kwoty 500.000 złotych, jednakże pozwani wystąpili dodatkowo o 50.000 złotych, deklarując jednocześnie, że zwrócą pożyczone pieniądze w przeciągu jednego miesiąca, w celu umożliwienia powodowi kontynuowania jego planów inwestycyjnych w tym budowy domu. Nadto pozwani zapewniali powoda, że od pożyczonego kapitału zwrócą dodatkowo 50% wartości pożyczki, oraz że nie mają żadnych długów.

W dniu 01 czerwca 1996 roku powód po porozumieniu z żoną przekazał pozwanym kwotę 500.000 złotych, następnie 03 czerwca 1996 roku wypłacił dodatkowo powodowi kwotę 13.000 złotych, zaś w dniu 05 czerwca 1996 roku kwotę 20.000 złotych oraz kwotę 17.000 złotych.

W dniu 03 czerwca 1996 roku po przekazaniu łącznie kwoty 513.000 złotych strony spisały umowę pożyczki, na mocy której powód przekazał na rzecz pozwanych ustaloną wcześniej kwotę 550.000 z obowiązkiem zwrotu pożyczki do dnia 03 lipca 1996 roku. Umowę sporządzono w formie pisemnej, pismem odręcznym. Umowę w całości sporządził i spisał pozwany. Umowę podpisali pozwani, powód oraz żona powoda. Na drugiej stronie przywołanej umowy powód potwierdził stosownymi oświadczeniami oraz podpisami pozwanego, że przekazał na rzecz pozwanych kwoty: 13.000 złotych, 20.000 złotych oraz 17.000 złotych, wskazując, że w sumie pozwani pobrali od niego kwotę 550.000 złotych.

Zabezpieczeniem przywołanej umowy pożyczki był weksel własny in blanco oraz dwa samochody marki L. o numerach rejestracyjnych (...).

(dowód: przesłuchanie powoda, k. 142-142v akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:10:33 do godz. 00:24:06 w zw. z e-protokołem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30; umowa pożyczki z dnia 03 czerwca 1996 roku, k. 18-18v; przesłuchanie pozwanego M. S., k. 144 akt w zw. z k. 146 akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:10:41 do godz. 01:12:16, od godz. 02:28:51 do godz. 02:33:05; zeznania świadka A. N. - e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:57:15 do godz. 01:57:50, przesłuchanie pozwanej W. S., k. 146 akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:33:57 do godz. 02:48:41)

W dacie wymagalności umowy pozwani nie spłacili zaciągniętej pożyczki. Dopiero w dniu 19 marca 2010 roku pozwany przekazał powodowi tytułem spłaty części pożyczki kwotę 5.000 złotych, co powód potwierdził stosownym pokwitowaniem odbioru, sporządzonym odręcznie na pierwszej stronie umowy.

(dowód: zapiski powoda, k. 8 akt; przesłuchanie powoda, k. 142-142v akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:17:37 do godz. 00:20:16 w zw. z e-protokołem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30)

W dniu 12 czerwca 1996 roku strony zawarły kolejną pożyczkę, tym razem opiewającą na kwotę 22.000 złotych z terminem płatności ustalonym na dzień 12 lipca 1996 roku. Pozwani wskazali, że przedmiotowa kwota zostanie przeznaczona na spłatę należności wynikających z prowadzonego przeciwko nim postępowania egzekucyjnego. Zabezpieczeniem udzielonej pożyczki była działka budowlana położona w B. przy ulicy (...), stanowiąca własność pozwanych. Podobnie jak w przypadku pierwszej umowy także i tę sporządzono w formie pisemnej, pismem odręcznym. Umowę w całości spisał pozwany. Umowę podpisał powód wraz z żoną oraz pozwani. Pozwani zaznaczyli jednocześnie, że nieudzielanie niniejszej pożyczki znacznie utrudni im terminową spłatę zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 03 czerwca 1996 rok.

Także tej umowy pozwani nie spłacili w terminie. W dniu 30 marca 2010 roku pozwany przekazał powodowi tytułem spłaty części pożyczki kwotę 3.000 złotych, co powód potwierdził stosownym pokwitowaniem odbioru, sporządzonym odręcznie na pierwszej stronie przywołanej umowy.

Powód stale liczył, że pozwani z uwagi na problemy ze spłatą zobowiązań przeniosą na niego prawo własności do działki budowlanej położonej w B., co umożliwi mu podjęcie zaplanowanych inwestycji. Poznani wskazali jednak,

że działka przewyższa wartość 22.000 złotych. Z uwagi na powyższe zwrócili się do powoda o dodatkową pożyczkę na kwotę około 100.000 złotych, która to kwota zrównoważyłaby wartość nieruchomości, do której prawo własności mieli przepisać na powoda. W tym czasie pozwani prowadzili dwa gospodarstwa role i byli bliscy utraty płynności finansowej i potrzebowali pieniędzy na zakup paszy. Powód wskazał wówczas, że nie posiada już kapitału w złotówkach i że dysponuje jedynie dolarami.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 12 czerwca 1996 roku, k. 9 akt; przesłuchanie powoda, k. 142-143v akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:10:33 do godz. 00:26:39 w zw. z e-protokółem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30; zeznania świadka A. N. - e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:05:15 do godz. 02:05:48; przesłuchanie pozwanego M. S., k. 146 akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:28:51 do godz. 02:33:05)

Ostatecznie w dniu 04 września 1997 roku powód pożyczył pozwanemu M. S. kwotę 27.400 dolarów amerykańskich. Pożyczka miała być zwrócona do dnia 15 września 1997 roku. Pozwany zagwarantował powodowi, że odda dług w dolarach.

Również i ta umowa pożyczki sporządzona została przez pozwanego w formie pisemnej, pismem odręcznym. Umowę podpisał pozwany, powód oraz jego żona. Pod umową podpisała się również córka pozwanego A. N., jednakże nie była obecna przy sporządzeniu, ani podpisaniu umowy przez strony oraz przy wydaniu pieniędzy. Powód wydał pozwanemu kwotę pożyczki w gotówce w nominałach po 100 dolarów.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 04 września 1997 roku, k. 10 akt; przesłuchanie powoda, k. 142v-143 akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:22:38 do godz. 00:25:27, od godz. 00:56:42 zw. z e-protokółem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30; zeznania świadka A. N. – e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:01:39 do godz. 02:05:48;)

W 1997 roku powód pożyczył pozwanemu jeszcze 30.000 złotych, którą to kwotę pozwany spłacał w ratach do 2004 roku, i której to umowy powód nie dochodził na drodze postępowania sądowego.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 16 września 1997 roku, k. 8-8v akt; przesłuchanie powoda, k. 142v-143 akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:51:48 do godz. 00:56:38 w zw. z e-protokółem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30)

Umowy między stronami spisywane były w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego jaki i w miejscu zamieszkania powoda.

(dowód: przesłuchanie pozwanego k. 146 akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:28:51 do godz. 02:33:05)

Po tym jak powód udzielił pozwanym pożyczek znalazł się bez środków na utrzymanie siebie i rodziny. Poszukiwał zatrudnienia chcąc zapewnić rodzinie ubezpieczenie w celu korzystania z usług medycznych. Od lipca 1996 roku do roku 2000 powód był zatrudniony w przedsiębiorstwie pozwanego. W okresie zatrudnienia świadczył pracę w znikomym zakresie. Pozwani w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa ubezpieczyli powoda i jego żonę w ZUS, składki opłacała żona pozwanego.

(dowód: przesłuchanie powoda, k. 144 akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:02:00 do godz. 01:05:45; przesłuchanie powoda, k. 144v akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:36:29 do godz. 01:37:57 w zw. z e-protokółem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30; zeznania świadka A. N. – e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:58:08 do godz. 02:00:32)

W 1999 roku zmarła żona powoda. W roku 2000 synowie powoda T.i M.umieszczeni zostali w rodzinie zastępczej w osobie siostry powoda M. C., bowiem powód nie dysponował już żadnymi środkami na ich utrzymanie. Pozwany w

tym czasie nie pracował. Synowie pozwanego przebywali w rodzinie zastępczej do 2003 roku. Powód po śmierci żony popadał w depresję, wystąpiła u niego nerwica lekowa. Zaczął korzystać z pomocy psychiatry.

Od daty wymagalności pierwszej umowy powód wielokrotnie nachodził pozwanych i pytał kiedy dokonają zwrotu pożyczek. Gdy powód dowiedział się, że pozwani zbyli działkę w B. wystąpił do nich o spłatę długu. W odpowiedzi pozwany oświadczeniem datowanym na dzień 03 czerwca 2004 roku, złożonym w formie pisemnej, zastrzegł że pożyczka z dnia 04 września 1997 roku w kwocie 27.400 dolarów amerykańskich nie uległa przedawnieniu. Nadto pozwany wskazał, że pożyczka nie ulegnie przedawnieniu nawet w następstwie spraw losowych.

(dowód: oświadczenie pozwanego z dnia 03 czerwca 2004 roku, k. 13 akt; oświadczenie pozwanego z dnia 07 czerwca 2011 roku, k. 135 akt; przesłuchanie powoda - e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:07:50 do godz. 01:08:15)

Podobne oświadczenie pozwany złożył już wcześniej, bo w dniu 31 marca 2003 roku, w którym zobowiązał się wobec powoda, że w jak najszybszym czasie - ostatecznie do dnia 05 kwietnia 2003 roku odda powodowi pieniądze, nie wskazując jednakże, którego ze zobowiązań dotyczy oświadczenie.

(dowód: oświadczenie powoda z dnia 31 marca 2004 roku, k. 12 akt)

Powód stale oczekiwał na zwrot pożyczonych pieniędzy. W grudniu 2004 roku założył własną działalność gospodarczą. Zaczął zajmować się hodowlą i ubojem (...). Działalności przynosiła dochody.

(dowód: przesłuchanie powoda, k. 143 akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:22:38 do godz. 00:32:30 w zw. z e-protokołem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30)

W lipcu 2005 roku pozwany chcąc udzielić powodowi pomocy wskazał, że może poprowadzić jego działalność gospodarczą, powołując się na znaczne kontakty w branży, jednakże uwarunkował swoją pomoc udzieleniem stosownego pełnomocnictwa.

W dniu 05 października 2005 roku F. C. w ramach wykonywanej działalności udzielił pozwanemu pełnomocnictwa, między innymi do występowania i reprezentowania powoda w negocjacjach z kontrahentami, zastępowania powoda w przedsiębiorstwie w trakcie jego nieobecności, składania wszelkich oświadczeń i podpisów w spawach związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa oraz do występowania w imieniu powoda w ramach wykonywanej działalności przed urzędami, organami administracji oraz samorządu.

(dowód: pełnomocnictwo z dnia 05 października 2005 roku, k. 136-136v akt)

W przywołanym okresie na rachunku przedsiębiorstwa znajdowały się środki w wysokości około 40.000 złotych. Powód przekazał pozwanemu całą kwotę na zakup mięsa (...)po uboju. Strony nie zawierały w tym celu żadnej umowy. Rolą pozwanego było nabycie (...), oraz nadzorowanie dostawy mięsa (...) po uboju do siedziby przedsiębiorstwa powoda, a następnie zbycie mięsa u hurtowników z zyskiem.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 171v akt, a nadto e-protokół rozprawy z dnia 20 czerwca 2013 roku od godz. 00:25:06 do godz. 00:36:14, przesłuchanie pozwanego k. 172 akt, a nadto e-protokół rozprawy z dnia 20 czerwca 2013 roku od godz. 00:36:08 do godz. 00:43:02)

Od 2005/2006 roku powód zaczął regularnie nachodzić pozwanych domagając się zwrotu pożyczonych pieniędzy. Zastraszał pozwanych, wysyłał sms-y, straszył nasłaniem obcych ludzi. Groźby dotyczyły także wnuka pozwanych.

(dowód: zeznania świadka A. N. - e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:13:23 do godz. 02:20:39)

W dnia 15 stycznia 2008 roku strony zawarły kolejną umowę, z której treści wynikało, że dotyczy ona pożyczki na kwotę 40.000 złotych, wskazując jednocześnie że pozwany w grudniu 2004 roku pobrał od powoda łącznie 40.000 złotych. Nadto pozwany w umowie wskazał, że z uwagi na przedłużający się okres zwrotu uzyskanej kwoty zobowiązuje się oddać ustaloną kwotę do dnia 28 stycznia 2008 roku wraz z odsetkami, to jest łącznie kwotę 100.000 złotych.

Na podstawie niniejszej umowy powód w styczniu 2008 roku nie przekazał pozwanemu żadnych środków, zaś pozwany spisał z uwagi na presję i naciski ze strony powoda. Czuł się zastraszony i obawiał się o swoją najbliższą rodzinę.

(dowód: przesłuchanie pozwanego, k. 144v w zw. k. 146 akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:23:55 do godz. 01:34:15, od godz. 02:28:22 do godz. 02:32:47; k. 172 akt, a nadto e-protokół rozprawy z dnia 20 czerwca 2013 roku od godz. 00:36:08 do godz. 00:43:02)

W dalszej kolejności pozwany w 2009 roku dwukrotnie złożył wobec powoda pisemne oświadczenia - w dniu 20 stycznia oraz w dniu 19 listopada, w których deklarował że zwróci powodowi pożyczone pieniądze jednorazowo w kwocie 250.000 wskazując ostatecznie, że odda powodowi kwotę 300.000 złotych, po tym jak sprzeda nieruchomość położoną w K. pod W.. Pozwany składał przedmiotowe oświadczenia działając pod wpływem gróźb ze strony powoda, obawiając się o zdrowie rodziny. Pozwany nie zgłaszał zachowań powoda na Policję i do prokuratury obawiając się rozgłosu. Pozwany deklarował, że sprzeda nieruchomość pomimo, że miał świadomość że jej właścicielem jest jego córka.

(dowód: zobowiązanie z dnia 20 stycznia 2009 roku, k. 14 akt; oświadczenie z dnia 19 listopada 2009 roku, k. 15 akt; przesłuchanie pozwanego, k. 146 akt, a nadto - e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 01:33:09 do godz. 01:36:29, od godz. 02:28:51 do godz. 02:33:05)

Pismami z dnia 15 i 18 czerwca 2010 roku powód wezwał pozwanych do zwrotu pożyczonych pieniędzy, ale wezwania te okazały się bezskuteczne.

(dowód: wezwania do zapłaty, k. 16-17 akt)

Powód nie widząc innej możliwości na odzyskanie pieniędzy w 2011 roku zawiadomił prokuraturę o popełnieniu przez pozwanych przestępstwa wyłudzenia pieniędzy.

Postanowieniem o umorzeniu śledztwa z dnia 12 grudnia 2011 roku prokurator Prokuratury Rejonowej w B. po zapoznaniu się z aktami postępowania 1 Ds. 675/11 w sprawie uzasadnionego podejrzenia doprowadzenia F. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i inne na podstawie 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 w zw. z art. 322 k.p.k.

Postanowił umorzyć śledztwo:

1. w sprawie podejrzenia doprowadzenia W. i F. C. przez M. S. i W. S. w dniach od 01 czerwca 1996 roku do 03 czerwca 1996 roku w Z. i w B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 500.000 złotych, polegającego na wyłudzeniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pożyczki w kwocie 500.000 złotych ze z góry powziętym zamiarem nie zwrócenia kwoty pożyczki tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. - wobec przedawnienia karalności czynu - na zasadzie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k.;

2. w sprawie doprowadzenia W. i F. C. przez M. S. w dniach od 03 czerwca 1996 roku do 05 czerwca 1996 roku w B. i w Z. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 50.000 złotych, polegającym na wyłudzeniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pożyczek w kwotach 13.000 złotych, 20.000 złotych i 17.000 złotych ze z góry powziętym zamiarem nie zwrócenia kwoty pożyczek tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - wobec przedawnienia karalności czynu - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

3. w sprawie doprowadzenia F. C. przez M. S. w dniu od 12 czerwca 1996 roku w B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 22.000 złotych, polegającym na wyłudzeniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pożyczki w tej kwocie ze z góry powziętym zamiarem nie zwrotienia kwoty pożyczki tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. - wobec przedawnienia karalności czynu - na zasadzie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k.;

4. w sprawie podejrzenia doprowadzenia F. C. przez M. S. w dniu 04 września 1997 roku w B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 27.400 dolarów amerykańskich, polegającym na wyłudzeniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pożyczki w kwocie 27.400 dolarów ze z góry powziętym zamiarem nie zwrotienia kwoty pożyczki tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. - na zasadzie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. - wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego;

5. oraz w sprawie podejrzenia przywłaszczenia przez M. S. działającego jako pełnomocnika „(...)” w bliżej nieokreślonym czasie pomiędzy rokiem 2005 a 2008 kwoty około 40.000 złotych pochodzącej ze sprzedaży mięsa (...) zakupionego z funduszy F. C. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. - na zasadzie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 12 grudnia 2011 roku, w sprawie 1 Ds. 675/11. k. 141 akt)

Ostatecznie powód zasugerował pozwanym by udać się do notariusza w celu spisania jednej umowy na wszystkie zobowiązania ciężące na pozwanych względem powoda z rygiorem poddanie się egzekucji na co pozwani nie wyrazili zgody. W następstwie działań powoda pozwany w dniu 03 oraz 07 czerwca 2011 roku złożył na piśmie oświadczenia, że od piętnastu lat ma stały kontakt z powodem, który wielokrotnie kontaktował się z nim w sprawie zadłużenia, a nadto wskazał, że jest dłużnikiem powoda i że zobowiązania wynikające z zawartych umów pożyczek zostaną w najbliższym czasie wykonane i dług zostanie zwrócony. Powód zrozumiał, że gdy pozwani sprzedadzą działkę położoną pod W. dokonają spłaty całego zadłużenia wobec jego osoby. Dodatkowo w dniu 29 marca 2011 roku pozwani w domu powoda na umowie datowanej na dzień 03 czerwca 1996 roku oraz na umowie z dnia 12 czerwca 1996 roku złożyli pisemne oświadczenie, wskazując że uznają umowy za ważne i nie podważają ich treści.

Składając przywołane oświadczenia pozwani chcieli jedynie potwierdzić, że wskazane umowy były faktycznie zawarte i nie mieli zamiaru uznania długu ani zrzeczenia się roszczenia przedawnienia.

(dowód: oświadczenie pozwanego z dnia 03 i 07 czerwca 2011 roku, k. 135-135v akt; umowa z dnia 03 czerwca 1996 roku k. 18-18v akt; przesłuchanie powoda, k. 142-142v akt w zw. z k. 145v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 00:17:37 do godz. 00:25:30 w zw. z e-protokołem z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:21:28 do godz. 02:24:30; przesłuchanie pozwanej W. S., k. 146v akt, a nadto e-protokół z rozprawy z dnia 12 lutego 2013 roku od godz. 02:46:08 do godz. 02:46:59)

Powód od dłuższego czasu nachodził pozwanych, zastraszał ich, pisał anonimowe listy i groził pozwanym.

W dniu dzień 11 października 2012 roku po rozprawie pozwani wraz z córką udali się do sklepu (...) w J.. Po wejściu do sklepu natknęli się na powoda F. C.. Powód bez powodu zaczął kierować w ich stronę wyzwiska używając słów uznanych powszechnie za obelżywe. O zaistniałym zdarzeniu pozwani powiadomili Policję.

(dowód: protokół przyjęcia ustnej skargi o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, k. 120-121 akt)

Ostatecznie oświadczeniem z dnia 24 lutego 2013 roku pozwany M. S. uchylił się od skutków oświadczenia woli złożonego w dniu 20 stycznia 2009 roku, jako złożonego pod wpływem bezprawnych gróźb składanych przez F. C. i z obawy przed ich wykonaniem w stosunku do M. S., jego żony W. S. córek A. S. i S. S. oraz wnuka M. N.. W uzasadnieniu powód wskazał, że stan obawy minął dopiero po dniu 12 lutego 2013 roku, po tym jak powód w toku postępowania złożył stosowne oświadczenie, że nie będzie kierował żadnych zaczepnych zachowań w kierunku pozwanych.

(dowód: oświadczenie pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, k. 151 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 720 § 1 kodeksu cywilnego, na którym powód oparł swoje roszczenie, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Z uwagi na majątkowy charakter umowy pożyczki podnieść należy, że każde roszczenie cywilne dotyczące roszczeń majątkowych ulega przedawnieniu. Na zasadzie art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2).

Z kolei zgodnie z normą zawartą w treści art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Jak wynika z akt niniejszego postępowania powód dochodził swych roszczeń z tytułu trzech umów pożyczek: pożyczki z dnia 03 czerwca 1996 roku, zawartej na kwotę 550.000 złotych, z terminem zwrotu do dnia 03 lipca 1996 roku; pożyczki z dnia 12 czerwca 1996 roku, zawartej na kwotę 22.000 złotych, z terminem zwrotu do dnia 12 lipca 1996 roku oraz pożyczki z dnia 04 września 1997 roku, zawartej na kwotę 27.400 dolarów amerykańskich, z terminem zwrotu do dnia 15 września 1997 roku.

Mając na uwadze cytowane wyżej przepisy dla każdej z przywołanych umów termin przedawnienia wynosił dziesięć lat, a zatem co do pierwszej umowy termin przedawnienia upłynął z początkiem dnia 04 lipca 2006 roku, w przypadku drugiej umowy termin przedawnienia upłynął z początkiem dnia 13 lipca 2006 roku zaś co do trzeciej umowy termin przedawnienia upłynął z początkiem dnia 16 września 2007 roku.

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami był fakt zawarcia pożyczki z dnia 03 czerwca 1996 roku oraz pożyczki z dnia 12 czerwca 1996 roku. Jednakże w przypadku pierwszej umowy pozwani kwestionowali, że otrzymali od powoda kwotę 550.000 złotych, wskazując stanowczo, że umowa dotyczyła jedynie kwoty 50.000 złotych. Nadto strona pozwana podniosła, że powód jako osoba niewykształcona nie był w stanie poczynić oszczędności w przywołanej wysokości. W dalszej kolejności pozwany podniósł, że spisując osobiście umowę chciał zapisać kwotę pożyczki w wartości sprzed denominacji.

W ocenie Sądu twierdzenia pozwanych w przedstawionym zakresie były gołosłowne i nie znalazły poparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Zapis w umowie wyraźnie określa wysokość spornej pożyczki. Nadto wskazać należało, że umowę pożyczki w całości pismem odręcznym sporządził pozwany M. S.. Umowa spisana została bez żadnych poprawek ani przekreśleń, zatem strony umowy (pozwany także) miały świadomość jakiej kwoty dotyczy umowa pożyczki. Jedynie na marginesie wskazać należało, że pozwany jako osoba z wyższym wykształceniem ekonomicznym winien biegłe poruszać w dziedzinie rachunków oraz prawidłowego zapisywania liczb. Podnieść również należało, że denominacja miała miejsce w 01 stycznia 1995 roku zaś pozwany spisał umowę 03 czerwca 1996 roku i jako przedsiębiorca miał świadomość jakimi kwotami się posługuje spisując umowę pożyczki. Twierdzenia pozwanego, jakoby miał otrzymać jedynie 50.000 złotych pozostawały w sprzeczności w zapisem kwoty wskazanej w umowie. Skoro pozwany chciał zapisać kwotę pożyczki w wysokości sprzed denominacji winien wpisać 500.000.000 nie zaś 550.000.000 złotych. Nadto podnieść należało, że pozwany słownie zapisując wartość pożyczki również wskazał na kwotę 550.000 złotych.

Jednocześnie Sąd ocenił za wiarygodne i nie budzące wątpliwości wyjaśnienia powoda na okoliczność posiadanego kapitału jaki wypracował za granicą, z którego udzielił pożyczki pozwanym.

Przywołane wyżej okoliczności wskazują, że istotnie pozwani pożyczyci od powoda w dniu 03 czerwca 1996 roku łącznie kwotę 550.000 złotych, z terminem spłaty pożyczki do dnia 03 lipca 1996 roku.

W zakresie długiej umowy z dnia 12 czerwca 1996 roku na kwotę 22.000 złotych pozwany nie kwestionował ani treści umowy ani też kwoty na jaką została zawarta.

Nie mniej jednak rozpatrywana wyżej umowa pożyczki na kwotę 550.000 złotych została zawarta w dniu 03 czerwca 1996 roku z miesięcznym terminem zwrotu do dnia 03 lipca 1996 roku, w przypadku której dziesięcioletni termin przedawnienia upływał z początkiem dnia 04 lipca 2006 roku. Zawarty na umowie zapis, datowany na dzień 29 marca 2011 roku o treści: „uznaje umowę za aktualną”, podpisany przez pozwanych wskazuje jedynie, że pozwani nie kwestionowali zawarcia niniejszej umowy, wskazując że niewątpliwie w dniu 03 czerwca 1996 roku spisali z powodem umowę pożyczki.

Na zasadzie art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Nawet gdyby przyjąć niniejsze oświadczenie pozwanych za uznanie długu, wskazać należało, że nastąpiło już po upływie terminu przedawnienia i jako takie nie wywołało żadnych skutków prawnych. Tak samo traktować należy spłatę części długu dokonaną przez pozwanych w dniu 19 marca 2010 roku w wysokości 5.000 złotych.

W wyroku z dnia 07 marca 2003 roku Sąd Najwyższy w sprawie I CKN 11/01 wskazał, że uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące. Jednakże zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 roku, wydanym w sprawie I CSK 119/06 uznanie, które nastąpiło po przedawnieniu roszczenia, nie może przerwać biegu terminu przedawnienia.

Nadto przywołane oświadczenie w oparciu o stanowisko pozwanych nie stanowiło również skierowanego wprost, czy też dorozumianego zrzeczenia się przedawnienia, bowiem takiej postawy pozwani nie przedstawili.

Zrzeczenie się przedawnienia nie wymaga żadnej formy, jednakże musi być w pełni świadome skutków. Tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lipca 2004 roku, w sprawie V CK 620/03, LEX nr 137673). W niniejszej sprawie pozwani jednoznacznie od samego początku opierali swoje zarzuty na przedawnieniu wszelkich roszczeń powoda, co jednoznacznie wskazuje, że złożone wcześniej wobec powoda oświadczenie nie dotyczyło zrzeczenia się zarzutu przedawnienia.

Jak wynika z sentencji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05 czerwca 2002 roku, wydanego w sprawie IV CKN 1013/00 (LEX nr 80261) możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika. W niniejszej sprawie przywołanej woli pozwanych nie było, i swoją postawą w żaden sposób nie sygnalizowali woli zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Pozwani w toku niniejszego postępowania w sposób jednoznaczny zajęli stanowisko, że nie było ich zamiarem składanie oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

W uzasadnieniu do przywołanego wyżej wyroku z dnia 05 czerwca 2002 roku Sąd Najwyższy podniósł, że uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. może być dokonane jedynie w odniesieniu do roszczenia, które nie uległo jeszcze przedawnieniu. Natomiast o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia można mówić jedynie w odniesieniu do roszczenia już przedawnionego.

W tym stanie rzeczy zawarte między stronami umowy pożyczki z dnia 03 czerwca 1996 roku oraz z dnia 12 czerwca 1996 roku uległy przedawnieniu i pozwani w żadnym zakresie nie wyrazili woli by uznać roszczenia, oraz że zrzekają się zarzutu przedawnienia.

Odnosząc się z kolei do umowy pożyczki z dnia 04 września 1997 roku nie znalazła uzasadnienia argumentacja pozwanych, że wskazana umowa stanowiła jedynie przewalutowanie dotychczas udzielonych pożyczek. Słusznie podnosił powód, że sugerowane przez pozwanych stanowisko znalazłoby odzwierciedlenie w treści samej umowy, którą także osobiście spisał M. S..

Nadto twierdzenia pozwanych pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka A. N., która w toku postępowania wskazała, że na przełomie 1996 i 1997 roku pozwani prowadzili dwa gospodarstwa rolne i z uwagi na dekoniunkturę oraz wypadki losowe, w tym powódź z 1996 roku utracili płynność finansową i potrzebowali środków pieniężnych na kupno paszy dla (...). Nie bez znaczenia jest również fakt, że w oświadczeniu z dnia 03 czerwca 2004 roku, spisany przez pozwanego, pozwany jednoznacznie wskazał, że pożyczka z dnia 04 września 1997 roku w kwocie 27.400 dolarów amerykańskich nie uległa przedawnieniu. Również i w tym oświadczeniu pozwany nie podniósł, że ustalona kwota stanowi jedynie przewalutowanie już wcześniej zawartych umów.

Nie mniej jednak i ta umowa uległa przedawnieniu. Zwrot pożyczki strony ustaliły na dzień 15 września 1997 roku, zatem roszczenie wynikające z umowy uległo przedawnieniu z początkiem dnia 16 września 2007 roku.

Oświadczenie pozwanego datowane na dzień 03 czerwca 2004 roku, złożone w formie pisemnej, w którym pozwany wskazał, że pożyczka z dnia 04 września 1997 roku nie uległa przedawnieniu, a nadto że nie ulegnie przedawnieniu nawet w przypadku zdarzeń losowych, uznać należało za przedwczesne, a tym samym nie wywołujące żadnych skutków prawnych. W wyroku z dnia 16 lutego 2012 roku, wydanym w sprawie III CSK 208/11 Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że zgodnie z art. 117 § 2 k.c., zrzeczenie się przez zobowiązanego korzystania z zarzutu przedawnienia może nastąpić tylko po upływie terminu przedawnienia (...). W ujęciu powyższego oświadczenie pozwanego jako złożone przed upływem terminu przedawnienia uznać należało za nieskuteczne.

Z kolei wszystkie późniejsze oświadczenia pozwanego, z dnia 20 stycznia 2009 roku jak i z dnia 19 listopada 2009 roku, w których pozwany zobowiązał się do spłaty pożyczek w pierwszej kolejności do kwoty 250.000 złotych, a następnie do kwoty 300.000 złotych, niezależnie czy zostały złożone pod wpływem groźby, a następnie zostały odwołane - złożone były już po upływie terminów przedawniania roszczeń wynikających z każdej z wymienionej wyżej umów. Z uwagi na powyższe nie podlegały uwzględnieniu. Nadto z ich treści nie wynikało również by strona pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia w stosunku do każdej z umów. Jednocześnie pozwany w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania pozwanej oraz świadka, wykazał, że co najmniej od 2005 roku był nękany i zastraszany przez powoda, w zakresie zwrotu długu i jedynie z tego powodu podpisał przywołane oświadczenia, obawiając się o życie i zdrowie swojej rodziny. Stan obawy ustał u pozwanego dopiero w maju 2013 roku gdy powód zobowiązał się do właściwego zachowania wobec pozwanych.

Rozpoznając kolejne roszczenia powoda Sąd uwzględnił również okoliczność, że z wniosku powoda w 2011 roku wszczęto postępowanie karne przeciwko pozwanym, między innymi także w przedmiocie umowy pożyczki zawartej między stronami w dniu 15 stycznia 2008 roku na kwotę 40.000 złotych, które to postępowanie w całości zostało umorzone.

Postępowanie prowadzone przed prokuratorem jak i niniejsze postępowanie sądowe jednoznacznie wykazało, że w zakresie zawarcia umowy z dnia 15 stycznia 2008 roku nie padły żadne konkretne okoliczności dotyczące jej sporządzenia. Strony jako współnicy prowadziły działalność gospodarczą, w ramach której pozwany nabywał żywiec zaś powód płacili przelewem. Ostatecznie sam powód przyznał, że umowa pożyczki nie była w rzeczywistości zawarta, zaś kwota 40.000 złotych wynikała ze zobowiązań M. S. wobec F. C., a wynikających ze wspólnie prowadzonej działalności. Z dokumentacji oraz oświadczeń stron nie sposób wskazać w jakich w istocie okolicznościach i kiedy powstało sporne zobowiązanie i z czego wynikało. Nadto przedstawiona w sprawie umowa pożyczki stanowiła

dokument wtórny w stosunku do samych okoliczności związanych z ewentualnym powstaniem zobowiązania między stronami.

Skoro zatem między stronami zaistniały okoliczności wymagające wzajemnego rozliczenia to winny tego dokonać w ramach wykonywanej działalności gospodarczej nie zaś poprzez spisywanie umowy pożyczki, która w istocie w żadnym zakresie nie odzwierciedlała woli i rzeczywistego zamiaru stron.

Stąd powód bezpodstawnie domagał się zapłaty kwoty 40.000 złotych z tytułu umowy, która w rzeczywistości nie została między stronami zawarta i wykonana.

Ubocznie przywołać należało, że Sąd wezwał powoda do przedłożenia wykazu dotyczącego wszystkich pożyczek udzielonych przez powoda pozwanym, ze wskazaniem dat zawarcia umów, kwot, które zostały pożyczone, kiedy i jakie kwoty zostały przez pozwanych zwrócone, na jakie należności kwoty te zostały zaliczone, na jakiej podstawie i dołączenie wszystkich umów pożyczek zawartych przez strony (k. 158-158v akt), pod rygorem skutków prawnych wynikających z art. 207 k.p.c., które to wezwanie powód pozostawił bez odpowiedzi.

Reasumując przedstawiane wyżej wywody, odnoszące się kwestii charakteru prawnego instytucji przedawnienia, skutków przedawnienia roszczenia oraz dopuszczalności zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia, wskazać należało że w świetle art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciw komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Materialnoprawnym skutkiem podniesienia tego zarzutu, w sytuacji gdy termin przedawnienia już upłynął, jest możliwość odmowy spełnienia świadczenia przez dłużnika. Przedawnione roszczenie nie wygasa, lecz przekształca się w roszczenie naturalne, co oznacza w tym wypadku pozbawienie tego roszczenia ochrony sądowej. Skutek ten następuje z chwilą skutecznego (następującego po upływie terminu przedawnienia) podniesienia zarzutu przedawnienia, nie zaś z upływem samego terminu przedawnienia.

Procesowym następstwem skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez dłużnika będzie oddalenie przez organ orzekający powództwa wniesionego przez wierzyciela.

Mając na uwadze zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanych Sąd oddalił wszystkie żądania powoda w zakresie umów z 1996 i 1997 roku, jako wniesione po upływie terminu przedawnienia. Z kolei co do umowy z dnia 15 stycznia 2008 roku Sąd oddalił żądania powoda z uwagi na okoliczność, że strony w ogóle nie zawarły przywołanej umowy, co powód ostatecznie sam przyznał w toku niniejszego postępowania. W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku – oddalając powództwo w całości.

W przedmiocie kosztów Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), wszakże mając jednocześnie na uwadze, że postanowieniem z dnia 30 stycznia 2012 roku Sąd zwolnił powoda od opłaty od pozwu, ponad kwotę 10.000 złotych (k. 36 akt). Wobec powyższego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 7.362,52 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa (zgodnie z § 2 pkt 1 i 2 oraz § 6 pkt 7 rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), oraz kwotę 162,52 złotych (2 x 81,26 złotych – tytułem utraconego zarobku związanego ze stawiennictwem w Sądzie) tytułem wydatków związanych z udziałem świadka w sprawie (punkt drugi sentencji wyroku).